

CHWIŁA

Cena 60 hal.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 10 K. bez dostaw
do domu.
OGŁOSZENIA wedle umowy.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA. L. 1.

Pożyczka przymusowa i ostemplowanie banknotów.

Sprawa żydowska

w sejmie polskim.

Przed kilku dniami rozległ się z trybuny sejmowej w Warszawie pierwszy głos polski, stawiający kwestję żydowską w formie poważnej i rzeczowej. Oto „Związek narodów ludowy, zajmujący w sejmie dominujące stanowisko, w uzasadnieniu swego, ogłoszonego przez nas onegdaj, wniosku na wybór komisji dla zbadania kwestii żydowskiej stwierdza wyraźnie, że „sprawa żydowska w Polsce wskutek znacznej liczby ludności żydowskiej nie może zejść z porządku dziennego i zostać w stanie dzisiejszego zaognienia”, dalej, że sprawa żydowska posiada charakter nie tylko wyznaniowy i społeczny ale także narodowościowy. Stwierdzenie tego ostatniego faktu łącznie z przyznaniem konieczności znalezienia drogi wyjścia obie strony zadawalającej, mogłoby już służyć jako drogowskaz dla rozwiązania tej zawilej kwestyi.

Opinia polska dotychczas stale odmawiała kwestyi żydowskiej charakteru narodowościowego i to uważać można za jedną z głównych przyczyn nieporozumień i wzajemnych żalów. W uznaniu narodowości żydowskiej dopatrywała się opinia polska dotychczas stale jakiegoś niebezpieczeństwa, zagrażającego jednolitości państwa, zdając się wychodzić z założenia, że Polska tylko wówczas będzie jednolita, jeśli w niej sami Polacy mieszkają i że dlatego, choćby dla strzeżenia pozorów, musi się Żydów przynajmniej nazwać Polakami. Opinia polska stworzyła w ten sposób świadomie, powiedzmy to szczerze, fikcję, dla której etyczne podłożyło ma tworzyć „racya stanu”.

Przyznajemy, że stanowisko to było dla nas zupełnie niezrozumiałe. Niepojętem bowiem jest, o ile to może się przyczynić do wzrostu potęgi państwa polskiego, jeśli się trzy miliony Żydów, o których każdy człowiek wie, że są Żydami, nazwie Polakami. Można by naturalnie być innego zdania, gdyby się wierzyło, że tym sposobem uda się Żydów zasymilować tj. spoliczyć w narodowym tego słowa znaczeniu. Pozostawiając jednak teraz na boku kwestję, czy asymilacja Żydów, tego narodu o kilkudziesięcioletniej kulturze, nie posiadającego prawie alfabetów wśród siebie, jest wogóle na większą skalę możliwą, zrozumieć przecież każdy logicznie myślący człowiek, że rozkaz asymilowania się jest najlepszym środkiem, aby wszelka myśl o asymilacji w zarodku zdtawić.

My w asymilacji nie wierzymy i odczuwamy całkiem dokładnie, że i olbrzymia większość społeczeństwa polskiego w jej możliwość nie wierzy. Wierzymy natomiast i jesteśmy głęboko przekonani, że spoliczenie Żydów w znaczeniu państwowym, tj. uczynienie z nich dobrych i wiernych synów wspólnej Ojczyzny jest nie tylko rzeczą możliwą i w wspólnym interesie leżącą, ale i konieczną, jeśli państwo polskie nie ma uwieczniać w swoim organizmie zarodków waśni i tarć utrudniających zdrowy rozwój.

Jeżeli państwo ucierpiałoby na tem wielogdyby w jego granicach mieszkały trzy miliony ludzi z losu swego niezadowolonych, których państwo ani strawić ani pozbyć się nie będzie

Komisja rozejmowa w Brukseli.

Zurych. Do Brukseli przybyło 30 delegatów koalicyjnej komisji rozejmowej pod przewodnictwem admirała Wemyssa. Równocześnie przybyli też delegaci niemieccy w liczbie 20.

Admirał Wemyss podał na posiedzeniu komisji warunki rozejmu, jakie stawia koalicja Niemcom. Delegatom niemieckim wolno jed-

nie informować się, nie wolno zaś dyskutować na temat stawianych warunków.

Komisja rozejmowa zażądała od Niemców przedłożenia listy walorów niemieckich, które mają służyć jako pokrycie za dostarczoną Niemcom przez koalicję żywność.

Mandat posła Pryłuckiego zakwestyonowany.

Warszawa. Pisma warszawskie donoszą, że sejmowa komisja regulaminowa uchwaliła zakwestyonować mandat posła Noego Pryłuckiego. Poseł Rotterdam przedłożył mianowicie komi-

sy kopię meiryki Pryłuckiego, z której wynika, że tenże urodził się w Berdyczowie. Komisja oddała sprawę do rozstrzygnięcia sądowni najwyższemu.

Finansowa gospodarka bolszewików.

London. Korespondent „Daily Mail” donosi z Helsingforsu, że rząd sowiecki znajduje się w trudnościach finansowych. Lenin oświadczył niedawno, że rząd sowiecki drukuje miesięcznie banknoty opiewające na łączną kwotę pół miliona funtów szterlingów.

Niemcy nie przyjmują narzuconego pokoju.

Wiedeń. N. Fr. Presse donosi: Rząd niemiecki nie zaakceptuje pokoju, któryby odłączył od Niemiec kraje nadreńskie i Gdańsk, oraz narzuconym odszkodowanie wojenne nazbyt wysokie. Jeśli koalicja taki pokój wymusić chciała blokada, Niemcy zawrą układ z ofiarującą im zboże Rosją.

mogło, to dla trzeźwego myślącego człowieka nie ulega wątpliwości.

Dotychczasowa dyskusja o kwestyi żydowskiej, prowadzona na łamach prasy polskiej, prawdę tę stale zapoznawała. Całą jej treść stanowiły tylko wyrzuty, oskarżenia i pogroźki pod adresem Żydów a nie widziało się natomiast ani jednej, choćby słabej, próby pogłębienia na linii realnych możliwości, uwzględniających fakta życia i rozwojem stworzone.

Takim faktem jest odrębność narodowa Żydów. Uprawianie strusiej polityki, co do tego faktu nikomu pożytku nie przyniesie. Prawdą jest, że znikomo drobny odłam inteligencji żydowskiej, dzierżący sztandar asymilacji, dotychczas jeszcze wszelkimi siłami stara się wmówić w społeczeństwo polskie, że nie ma żydowskiej narodowości. Dla ratowania sytuacji stworzył on nawet pojęcie „indyferentnej” szerokiej warstwy Żydów, która niby ma być tym beznarodowościowym ugiem, na którym wyróżnie ta narodowość, jaką się na nią zasieje. Szerzeniem i podtrzymaniem takich złudzeń jednak ci tzw. asymilatorowie państwu polskiemu niedźwiedzia oddają przysługę, sprowadzając całą akcję, zmierzającą do rozwiązania kwestyi żydowskiej, na bezdroża. Dzisiaj zwłaszcza, gdy na kongres pokojowym w Wersalu całkiem poważnie omawia się kwestję restytucji narodowej, siędzą żydowskiej w Palestynie, zaprzeczenie narodowości żydowskiej przez kilku asymilatorów zakrawa wprost na humorystykę.

Chętnie przeto konstatujemy z treści wniosku przedłożonego przez związek narodowościowy, że grupy w skład związku wchodziły osoby z szkodliwymi fikcjami i przynajmniej w razie otwarcia kwestyi żydowskiej charakter narodowościowy. Nie wiemy jeszcze jakie wnioski związek z faktu tego wysunie. Z treści wspomnianej enuncjacji widoczna jest jeszcze pewna dezorientacja i tak jest w niej mowa o tem,

że „gruntowne zbadanie sprawy żydowskiej urzędnie rozbieżność kierunków i obozów w samem społeczeństwie żydowskim”. O ile przez to zaznaczoną ma być sprzeczność między asymilatorami a resztą Żydów, to istotnie jest to sprzeczność nie do pokonania. Tu ma społeczeństwo polskie do wyboru: albo pójść drogą wskazaną przez małą grupę asymilatorów, przeciw olbrzymiej większości Żydostwa, albo asymilatorów, którym zresztą nikt asymilacji zabraniać ani utrudniać nie myśli, pozostawić na bok i na zasadzie uznania narodowości żydowskiej pracować wspólnie z Żydami nad stworzeniem warunków zdrowego współżycia.

O ile jednak związek narodowo-ludowy chce zaznaczyć, że i między stronnictwami na rodowo żydowskimi są zasadnicze różnice, o tyle znajduje się w błędzie i wykazuje, że nie jest dobrze poinformowanym. W zasadniczej bowiem kwestyi dotyczącej uznania narodowości żydowskiej i przyznania jej praw mniejszości narodowej nie ma wśród stronnictw żydowskich żadnych różnic. Odmienność programów poszczególnych stronnictw dotyczy jedynie rzeczy wawnętrznych, jedynie żydostwa dotyczących, które na stosunek Żydów do społeczeństwa i państwa polskiego wpływu mieć nie mogą.

Krok pierwszy rokuje nadzieję, że po nim nastąpi krok drugi. Ze zrozumiałem naprężeniem śledzić będziemy działalność komisji sejmowej, bo spodziewamy się, że pójdzie ona drogą, zmierzającą do realnego, państwu i jego wszystkim obywatelom służącego celu, a nie za błędnymi ognikami nieuchwytnych fikcji.

Uznania narodowości żydowskiej i przyznania Żydom autonomii kulturalnej przysporzy państwu polskiemu miliony zadowolonych obywateli, że to państwo i społeczeństwem je zamieszkałym tylko korzyść przynieść może, w to nie wątpi nikt, kto wartość uczuć ludzkich umie ocenić.

Pożyczka przymusowa ostemplowanie banknotów.

Dopiero wczoraj otrzymaliśmy *obszerne i autentyczne* sprawozdanie o przebiegu posiedzenia sejmowego z 5. b. m.

Na tem właśnie posiedzeniu złożył min. skarbu do laski marszałkowskiej *projekt ustawy* przedmiocie z wprowadzenia powszechnej pożyczki państwowej.

Ponieważ ogłoszone w tej sprawie wiadomości nie są wyczerpujące i wymagają uzupełnienia, przeto podajemy krótkie streszczenie mów rządowych i *autentyczny* tekst projektu ustawy.

W motywach wniosku powiedziano, że potrzeby państwa wzrastają z dnia na dzień.

Opowiednich środków na pokrycie wydatków nie ma. Jedynym środkiem, który atychmias, to znaczyć w kilku tygodniach, rzynić może wystarczające fundusze na utrzymanie aparatu państwowego jest powszechna pożyczka państwowa. Przygotowanie jej zajmie o najmniej kilka tygodni czasu, stąd załatwienie stawodawcze tej sprawy jest kwestyą wielkiej agłości.

Projekt ustawy brzmi jak następuje:

1. Od nabywającej się na ziemiach polskich otówki pobierany będzie jednorazowy podatek wysokości 1% w stosunku do nominalnej sumy opodatowanych znaków p. n. znaków. Podatowi podlegają dopuszczane, dotychczas prawnie o obiegu na ziemiach polskich bilety w markach niemieckich, koronach austriackich i rublach arskich. Podatek ten uwzględniony będzie przy wymiarze i poborze ogólnej państwowej daniny od majątku.

2. W celu wymiaru i uiszczenia tego podatku winien każdy posiadacz biletów, opiewających na powyższe waluty, przedłożyć je do ostemplowania instytucyjom i w czasie, który minister skarbu wyznaczy i do wiadomości poda; nie trzeba przedkładać biletów opiewających na 1/2 marki, jedną markę i dwie marki, na jednego rubla, jedną koronę i dwie korony. Kto głosi więcej, niż 5.000 mk. względnie 2.400 rubli, względnie 6.000 koron, ten otrzyma 50% sumy przedłożonej w ostemplowanych biletach, pozostałe zaś 50% w asygnatach skarbowych z roku 1918 na 1919 r. z przypadającym za czas do 1. listopada 1919 r. procentem w odpowiedniej walucie. Nabyte w tej formie asygnaty, uwzględnione będą przy obliczaniu przymusowego udziału w nabywaniu pożyczki państwowej, w stosunku do całego majątku. Jeżeli asygnaty skarbowe w wystarczającej ilości nie będą gotowe, wydaje się zwity tymczasowe.

3. Jeżeli przedkładający złożył bilety w rozmaitych odcinkach jednej waluty, natenczas wybór odcinków przy zwrocie pozostawia się uznaniu instytucji wymieniającej; jednocześnie za zwrotem biletu, urząd wymieniający zapisuje imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania wnoszącego oraz sumę zgłoszonych biletów do swego rejestru, po wylegitymowaniu się przedkładającego z tożsamości osoby. Urząd wymieniający zaopatruje bilety, zwracane wnoszącemu, w stempel z orłem polskim i z napisem „państwowy podatek zapłacony”. Bilety otrzymane w zamian za asygnaty i podatki, urząd wymieniający wysyła nieostemplowane do kas skarbowych, wyznaczonych przez ministra skarbu. Jeżeli skarbowi puści je w obieg w kraju, wtenczas winien je przedtem zaopatrzyć w stempel.

4. Instytucje kredytowe, mające prawo przyjmowania wkładów, płaca ustanowiony podatek od całej pozostłości kasowej w dniu oznaczonym przez ministra skarbu, po zamknięciu kasy i mają prawo zapłacony podatek rozłożyć na wszystkich swoich wkładców w stosunku do posiadanych przez nich wkładów.

5. Asygnaty skarbowe pożyczki państwowej z roku 1918 na 1919 mogą być używane do spłacenia wszelkich zobowiązań płatnych po terminie oznaczonym na rozpoczęcie ostemplowania biletów w wysokości 50% długu, jeżeli dług wynosi więcej niż 5.000 marek, względnie 6.000 koron. Przepis niniejszy nie zmienia rozporządzenia z dnia 29. czerwca 1918 r., dotyczącego waluty w b. generał-gubernatorstwie warszawskiem.

Sytuacja wojenna

Lwów dnia 20 marca 1919.

Dywizja lwowska: Na odcinku północnym spokój, sytuacja bez zmiany. Na odcinku południowym: artyleria ukraińska ciężkiego kalibru ostrzeliwała Paski miejskie, Pohulanek i Kulparków. Ukraińcy pracowali nad poprawą okopów i zasieków. Na odcinku wschodnim tylko drobne patrole wywiadowcze ukraińskie poduwały się, rozprószone je ogniem karabinowym.

Ukraińska artyleria ostrzeliwała placówki polskie w Łzapawce.

Dywizja pułk. Sikorskiego: Bateria ukraińska z Dawidowic ostrzeliwała drogę z Ebenau do Popiel, Stodółki i Czerłany. Artyleria polska ostrzeliwała ukraińskie okopy między Buszczyną a cmentarzem oraz wieś Uherce.

Posiedzenie Tymcz. Rady miejskiej.

Wczorajsze zebranie Tymcz. Rady miejskiej poświęcone było głównie sprawom aprowizacyjnym, interesującym obecnie szczególnie ogół mieszkańców miasta.

Po odczycaniu telegramu gratulacyjnego do Naczelnika Państwa z powodu jego imienia zdał prezydent Neuman sprawę z tego, w jakim stosunku i w jakiej ilości rozdzielono mleko kondensowane poszczególным grupom ludności miasta, zakładom publicznym i dobroczynnym, szpitalom i innym instytucjom humanitarnym.

Sprawozdanie wywołało sterog interpelacji, na które prezydent udzielił wyjaśnień.

R. Maksymowicz wniósł następnie wniosek nagły w sprawie podwyższenia racyi cukru na osobę do 1 kg. na miesiąc. Mówca zaznaczył, że jakość cukru jest wzrost okropna, że cukier wydawany jest gorzkim a ilość jest bezwzględnie niewystarczająca.

Prezydent w odpowiedzi oświadczył, że nie ma wpływu na polepszenie jakości cukru, gdyż rozdzielanie się taki, jaki przychodzi, co się zaś tyczy ilości przyrzekł postarać się o urzędowistwienie postulatów w interpelanta.

Z kolei r. Chrystowski interpeluje prezydium w sprawie artykułu w „Wiek Nowym”. W wywiadzie z współpracownikiem wspomnianego dziennika miał powiedzieć prez. Neuman, że zapasy mąki, tłuszczów i mięsa starczą na trzy miesiące dla ludności miasta. Porusza polemikę sprawę odeszły prezydium do rzeźników lwowskich i zapytuje jaki był jej rezultat i jaki cel miały późniejsze rewizje u rzeźników i w mieszkaniach osób prywatnych i jaki był ich wynik.

Równocześnie r. ks. Szydelski interpeluje prezydenta w sprawie obory miejskiej, ilości dostarczanego mleka i jakości tegoż.

W sprawie zaopatrzenia ludności w mięso — oświadczył prez. Neuman, że kwatermistrzostwo wezwało rzeźników do sprzedaży wszystkich zapasów, obiecując w zamian dostarczyć na okres świąt dostateczną ilość bydła. Wezwanie to poparło również prezydium odeszła.

Delegaci rzeźników zgłosili swoje zapasy w ilości 10.000 kg.

Bezpośrednio po tem zarządzona rewizja u rzeźników i u osób prywatnych odbyła się bez jego wiedzy; oświadcza dalej prez. Neuman, że poczynił już odpowiednie kroki, by rewizje w przyszłości nie ponawiały się, odnośnie zaś do wyników rewizji stwierdził, że nie znaleziono u rzeźników więcej zapasów, niż ci zgłosili — o czem przekonał się również na podstawie zestawień rzeźni miejskiej.

Co do notatki w „Wiek Nowym” zaznaczył prezydent, że jest ona jedynie, opytany, niem przedstawieniem sprawy przez redakcję piśmie, miało żadnych w tej mierze nie udzielało informacji.

W odpowiedzi na interpelację r. ks. Szydelskiego oświadcza, że wydajność mleka w oborze miejskiej wskutek złej paszy znacznie się zmniejszyła, mleko zaś rozdziela się codziennie między szpitale lwowskie.

Sprawozdanie z rozdawnictwa ogłoszone będzie w dziennikach.

R. Rosini stwierdza następnie, że wczorajszego dnia przywieziono do restauratora Kordika większą ilość mięsa wieprzowego w cenie po 40 K. za 1 kg.

Prez. Neuman przyjmuje ten fakt do wiadomości i zaznacza, że poczyni w sprawie tej odpowiednie kroki.

Wierzyciel, który odbiera należność wynosząca wyżej niż 5.000 marek, względnie 2.400 rubli, względnie 6.000 koron, nie jednorazowo, tylko w ratach, traci prawo do ządania biletów po otrzymaniu takiej ich sumy, jakiej miałby prawo żądać, gdyby był pretensyę swa odrzucał.

6. Każdy obowiązany jest w zasadzie złożyć bilety tylko w jednej instytucji, według stałego miejsca zamieszkania lub siedziby albo w braku tychże, według miejsca stałego pobytu. Osoby fizyczne, przebywające chwilowo w państwie polskim, winny złożyć bilety w instytucji właściwej według miejsca ich chwilowego pobytu. Jeżeli przedkładający posiada gotówkę w kilku miejscach i przedkłada ją do ostemplowania w kilku właściwych instytucjach, natenczas winien złożyć instytucji, wskazanej w pierwszym zdaniu niniejszego artykułu, za świadczenie innych instytucji wymieniających sumę ostemplowanej także gotówki i wydanych asygnat skarbowych, w celu dokonania ostatecznego obrachunku stosownie do zasad niniejszej ustawy.

7. W zamian za ostemplowane bilety, wydane będą przez Bank polski nowe bilety polskie po kursie, który Sejm uchwali. Zarządzona po powstaniu Banku polskiego zamiana marek, rubli i koron na nową polską walutę dokonana być winna w ich samych urzędach, w których nastąpiło opodatkowanie biletów. O ile wykaze się wówczas, że ogólna suma przedstawiona do zamiany na walutę polską jest znacznie większą od sumy poprzednio opodatkowanej, urzędy mają prawo domagać się wyjaśnienia, czy nadwyżka została nabyta w legalny sposób.

8. Bilety nieostemplowane do dnia oznaczonego przez ministra skarbu w myśl art. 2-go niniejszej ustawy, ulegają konfiskacie. W wypadkach, kiedy będzie udowodnione, że banknoty dostały się do Polski drogą legalną i uchybienie terminu ostemplowania nastąpiło wskutek przeszkód istotnych i usprawiedliwionych, minister skarbu ma prawo zezwolić na ostemplowanie i wymianę biletów po upływie oznaczonego terminu.

9. Gotówka, znajdująca się w posiadaniu członków rodziny, żyjących w wspólności gospodarczej, winna być wniesiona przez głowę rodziny, łącznie z gotówką, będącą w jej posiadaniu i liczy się ją jako jedną całość.

10. Różnowanie stempla i współudział w rozpowszechnianiu biletów w stemplami fałszywym, pociąga za sobą odpowiedzialność, przewidzianą w ustawach karnych za fałszowanie pieniężnych papierowych, względnie ich rozpowszechnienie.

11. Kto wykracza przeciw przepisom niniejszej ustawy lub przeciw wydanym na jej podstawie zarządzeniom władz, ukrywa posiadania gotowizny lub jej część, albo złoży niegodne z prawdą oświadczenie o dokonaniu jej ostemplowania lub otrzymaniu w zamian asygnat skarbowych, ulega karze więzienia do lat pięciu i grzywny do 300.000 marek, względnie 450.000 koron lub jednej z tych kar.

12. Wykonanie niniejszej ustawy, poleca się ministrowi skarbu.

Oto *projekt ustawy w dostownym brzmieniu*. Projekt uzasadniał min. English w dłuższym przemówieniu, które Sejm przyjął z zywem zadowoleniem, czego wyrazem były głośne potakiwania i oklaski. Następnie Sejm jednogłośnie przyjął *nagłość* wniosku. Na propozycję marszałka zgodzono się na to, że uchwała nagłości wniosku ma być uważana za *pierwsze czytanie* wniosku merytorycznego.